

Jak donosi dziennikarz Paolo Bargiggia na łamach Il Primato Nazionale, do drzwi Pallotty zapukał poufny arabski fundusz, oferując 1,5 mld euro, aby kupić Rome, ale amerykański prezydent nie chce jej sprzedać.

Historia rozpoczyna się w 2017 roku, gdy Amerykanin spotkał się z arabskimi przedstawicielami i jednym z menadżerów Unicredit. Numer jeden Giallorossich oparł się pierwszemu atakowi, ale do kolejnego spotkania doszło w lutym 2018 roku. Arabowie wysunęli propozycję 1,5 mld euro, wliczając budowę stadionu, dodając głównego sponsora na 50 mln euro za sezon przez 4 lata. Cenę obniżył właśnie obiekt Tor di Valle, który jest kluczowy dla Pallotty, który myśli, że gdy wybuduje stadion, cena sprzedaży będzie jeszcze większa. Opcja Arabów będzie aktualna do 31 maja 2018 roku, a Unicredit naciska na sprzedaż Romy, gdyż odzyskałby dług kontraktowy z 2014 roku.

Autor: abruzzo